Nr 268. Kraków, Środa 14 Czerwca 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	28 „	14 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Bopcosa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany — drożej raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wybory do Rady państwa.

Kraków, 14 czerwca.

Wczoraj odbyły się wybory 449 posłów do Rady państwa na ogólną liczbę 516, w Dalmacyi bowiem i we wschodniej części naszego kraju, wybory odbędą się 19 bm.

Do chwili zamknięcia dziennika (godzina 4-ta rano) nie otrzymaliśmy jeszcze wyników z całego szeregu okręgów, szczególnie wiejskich galicyjskich, tak, że nie można jeszcze sobie wytworzyć dokładnego obrazu, jak wypadły wybory w naszym kraju.

Wybory w Krakowie.

Wczorajsze wybory w Krakowie przyniosły wielką niespodziankę: w okręgu Wesoła, który za najbardziej zagrożony uznano i w którym wszystkie, na gruncie solidarności Koła polskiego stojące stronnictwa, zgodziły się na kandydaturę Dra Petelenza, — wybrany został p. Ignacy Daszyński. A niespodziankę tę zwiększa równoczesny wybór p. Daszyńskiego w powiecie krakowskim. P. Daszyński zdobył więc wczoraj 2 mandaty. Niewątpliwie złoży ten drugi mandat, a wtedy w jego miejsce na posła powołany będzie zastępca jego, p. Zygmunt Klemensiewicz.

Ten dwukrotny wybór p. Daszyńskiego posłem parlamentarnym, przypisać wprawdzie należy nie przebierającej w środkach i planowo prowadzonej agitacyi wyborczej; atoli nie da się także zaprzeczyć i to sobie należy powiedzieć otwarcie i bez ogródek, że przyczyny są tutaj natury głębszej, i tkwią w ogólnej polityce państwa. Ludność odczuwa tę politykę, przedewszystkiem w kierunku ekonomicznym, tak dotkliwie, że nie bacząc na beznadziejność radykalizmu socyalistycznego, demonstracyjnie zwraca się ku niemu, jako antitezie tych stronnictw umiarkowanych, które rządowi udzielały poparcia.

Wybujały militaryzm, pochłaniający olbrzymie sumy, bez równoczesnych rekompensat w dziedzinie życia gospodarczego, musiał doprowadzić do tego, że ogół ludności, żyjącej z pewnych, z góry określonych dochodów, nie może znieść wzrastającej w szalonem tempie drożyzny. Bo prawdą jest, że drożyzna jest ogólno światowem zjawiskiem, ale i to także jest prawdą, że w innych państwach, jak w Niemczech, Francyi, Stanach Zjednoczonych, otwiera państwo dla ludności nowe źródła dobrobytu i zarobku. Drożyznę w znacznym stopniu neutralizuje tam zwiększająca się łatwość zdobycia zarobków, robienia wielkich interesów.

Ale w Austryi państwo nie otwiera nowych, wydatniejszych źródeł dobrobytu i kultury, a coraz większymi obarcza ludność ciężarami. Gdyby np. Krakowowi dano kanał Wisła-Odra-Dunaj-Dniestr, wyborcy jego z pewnością inaczej byliby ocenili stanowisko swojego posła, który, jako lojalny członek Koła polskiego, akceptować musiał tak daleko sięgające żądania rządu w zakresie nowych zbrojeń, zwłaszcza co do budowy nowych okrętów wojennych. Ale gdy rząd lekceważy postulaty całego kraju i jego parlamentarnych posłów do tego stopnia, że nawet sankcyonowanej przez cesarza uchwały o budowie kanałów wykonać nie chce; gdy ten rząd obojętnie patrzy na wzrost drożyzny w kraju tak eksploatowanym, jak Galicya, o żadnej remedurze nie myśląc, — to wreszcie wyczerpuje się cierpliwość szerokich sfer ludności, które z niedowierzaniem i nieufnością patrzeć zaczynają na posłów, do większości rządowej należących, i w ich działalności źródła swej niedoli szukają.

Ofiarą tej wadliwej, jednostronnej polityki rządu padł wczoraj na Wesołej poseł Petelenz. Większość wyborców nie mogła, czy też nie chciała zrozumieć, że pojęcie solidarności Koła polskiego nie da się pogodzić z indywidualnym poglądem politycznym posła i że p. Petelenz nie mógł w delegacyach prowadzić polityki odmiennej od tej, jaką mu Koło polskie wskazało. — Zwrócono się tedy do opozycyjnego posła i wybrano p. Daszyńskiego, wcale nie dlatego, że jest socyalnym demokratą, ale pomimo tego, że tak daleko stoi od stronnictw burżoazyjnych i od Koła polskiego.

Niezależnie od tego stwierdzić musimy, że że nie wszystkie stronnictwa narodowe, które przyrzekły solidarnie wspierać kandydaturę dra Petelenza, przyrzeczenie spełniły. Nie chcemy w tej chwili zapuszczać się w rekryminacye, ale smutny ten objaw niekarności musimy podkreślić i podnieść go, jako jeden z bardzo ważnych powodów zwycięstwa przywódcy socyalnej demokracyi, zwłaszcza gdy się zważy, że p. Daszyński wybrany został bardzo skromną większością głosów.

W niemałym też stopniu ułatwił to zwycięstwo socyalisty wprost rewolucyjny teror, jaki rozwinęła partya socyalistyczna, teror, który nie spotkał się z oporem. Napadano wprost w brutalny sposób na wyborców z innych stronnictw, ściągano ich z powozów, bito i szarpano. Zwłaszcza w okręgu Nowy Świat rozbestwienie bojówki agitacyjnej socyalistycznej dochodziło do szczytu. Władze bezpieczeństwa publicznego nie dały tutaj wyborcom tej ochrony, jakiej mają prawo od niej żądać przy akcie tak doniosłym, jak wybory. Zwłaszcza przy ul. św. Gertrudy oba lokale wyborcze Komitetu demokratycznego były oblężone i blokowane przez bojówkę socyalistyczną, i żadnej, wydatniejszej ze strony policyi nie mogły się doczekać obrony. Skończyło się na tem, że jedni z członków urzędujących tam biur ratować się musieli ucieczką przez ogrody, inni pokrwawieni i obici zaledwo wydobyć się zdołali na wolność w poszarpanem ubraniu. Rzecz wprost nie do wiary, że policya lekceważyła w takim stopniu życie i wolność obywateli.

Już mniej, od Wesołej, zadziwiał wynikiem wyborów Nowy Świat. Przewidywaliśmy z góry, że okręg ten może w większym jeszcze stopniu był zagrożony, od Wesołej. Wyrażano się o tem z przekąsem. Tymczasem kandydatura p. Sikorskiego wywołała dywersyę, zagrażającą wyborem socyalisty. Pomimo tego, wynik wyborów z tego okręgu mógł zgoła być innym, gdyby nie to, że wyborcy żydowscy w bardzo znacznej części oddali głosy swoje na kandydata socyalistycznego, dra Marka.

Jeżeli do tego dodamy terror wprost niesłychany ze strony agitatorów socyalistycznych, wobec którego bezbronni byli zwolennicy kandydatury dra Doboszyńskiego, to nic dziwnego, że i tutaj kandydat socyalistyczny wyszedł z nieoczekiwanym sukcesem.

Dnia 21 b. m. odbędzie się więc wybór ściślejszy między drem Markiem i drem Doboszyńskim.

W Śródmieściu i na Kleparzu wybrani zostali: prezydent dr Juliusz Leo i p. Edmund Zieleniewski, na Kaźmierzu dr Adolf Gross. Kraków wybrał tedy wczoraj czterech posłów, z tych jeden tylko po raz pierwszy tę godność piastować będzie, mianowicie prezydent Leo.

Okręg Śródmieście.

Uprawnionych do głosowania 3379, głosowało ogółem 1990. Z tego otrzymali: dr Leo 1430 głosów, dr Nartowski 388, reszta rozstrzelona.

Sekcya I dr Leo 471, dr Nartowski 110; sekcya II dr Leo 455, dr Nartowski 175; sekcya III dr Leo 504, dr Nartowski 103, reszta rozstrzelona.

Wybrany prezydent dr **Leo** (d).

Okręg Nowy Świat-Stradom.

Uprawnionych do głosowania 3893, głosowało ogółem 2892. Z tego otrzymali:

Dr Marek 1160, dr Doboszyński 973, prof. Sikorski 755 głosów.

Rezultat głosowania w poszczególnych sekcyach przedstawia się następująco:

Sekcya I. Głosujących ogółem 1009: Dr Marek 357 gł., dr Doboszyński 405, Sikorski 240.

Sekcya II. Głosujących 1034. Dr Marek 430 gł., dr Doboszyński 321, Sikorski 274.

Sekcya III. Głosujących 864. Otrzymali: Dr Marek 373 gł., dr Doboszyński 247, Sikorski 241.

Ścisły wybór między drem Adamem Doboszyńskim a drem Zygmuntem Markiem.

Okręg Piasek-Kleparz.

Uprawnionych do głosowania 3437, głosowało 1572. Z tego otrzymał p. Edmund Zieleniewski 1457 głosów, reszta głosów rozstrzelona.

Rezultat głosowania w poszczególnych sekcyach przedstawia się następująco: sekcya I: Zieleniewski 483, sekcya II Zieleniewski 516, sekcya III Zieleniewski 458, reszta rozstrzelona. Posłem wybrany Edmund **Zieleniewski** (d).

Okręg Wesoła.

Na 3163 uprawnionych głosowało 2733 wyborców. Z tego otrzymał w sekcyi pierwszej dr Petelenz 488 głosów, Daszyński 404 głosów; w sekcyi drugiej dr Petelenz 459 głosów, Daszyński 512 głosów; w trzeciej sekcyi dr Petelenz 399 głosów, Daszyński 458 głosów. Ogółem otrzymał dr Petelenz 1346 głosów, Daszyński 1374 głosów; 13 głosów rozstrzelonych. Wybrany posłem Ignacy **Daszyński** (socyalista).

Okr. Kazimierz.

Uprawnionych do głosowania 5412, głosowało ogółem 3253, z tego otrzymał dr Adolf Gross 2992, reszta głosów rozstrzelona między rozmaitych kandydatów. — Rezultat głosowania w poszególnych sekcyach przedstawia się następująco:

Sekcya I. Dr Gross 644, Makowiecki 47, Goldberger 18, reszta rozstrzelona.

Sekcya II. Dr Gross 541, Makowiecki 48, Goldberger 15, reszta rozstrzelona.

Sekcya III. Dr Gross 613, Makowiecki 25, Goldberger 12, reszta rozstrzelona.

Sekcya IV. Dr Gross 630, Makowiecki 15, Goldberger 3, reszta rozstrzelona.

Sekcya V. Dr Gross 564, Makowiecki 38, Goldberger 5, reszta rozstrzelona.

Posłem wybrany **dr Gross** (d.).

Kraków, 14 czerwca.

Wczorajsze wybory odbyły się w Krakowie pod znakiem niesłychanego teroru, jaki rozwinęli socyaliści na Wesołej i w okręgu Nowy Świat-Stradom.

W Śródmieściu, na Kleparzu i na Kazimierzu, gdzie kandydaci właściwie nie mieli kontrkandydatów, wybory przeszły w zupełnym spokoju, to jednak, co się działo na Wesołej i na Nowym Świecie, przewyższyło wszystkie dotychczas praktykowane ekscesy socyalistów, do jakich byliśmy przyzwyczajeni.

W okręgu Nowy Świat-Stradom socyaliści, podobnie, jak na Wesołej, mieli swoją zorganizowaną bojówkę, która się dopuszczała niesłychanych nadużyć na spieszących do urny wyborcach.

Napadano na wyborców, których podejrzewano o to, że będą głosować na Dr Doboszyńskiego, wydzierano im w najbrutalniejszy sposób karty głosowania, nie szczędząc ludziom najspokojniejszym, spieszącym do urny, aby wypełnić obywatelski obowiązek, kułaków i szturchańców. Mnóstwo wyborców, widząc to, nie szło wcale do urny wyborczej, z obawy — o własne kości.

Przekonali się Krakowianie raz jeszcze, jak wygląda swoboda przekonań w pojęciu towarzyszów z pod czerwonego sztandaru.

Największy teror stosowali socyaliści przed lokalem wyborczym przy ulicy Bernardyńskiej i przed lokalem komitetu demokratycznego przy ulicy św. Gertrudy naprzeciw hotelu „Metropole". Na ulicy Bernardyńskiej patrolowała niezwykle liczna bojówka socyalistyczna. Każdy wyborca musiał więc, chcąc nie chcąc, przechodzić wśród socyalistycznej falangi, narażając się na wydarcie karty i na pobicie nawet. Że wielu wyborców się cofnęło, temu się i dziwić nie można.

Najgorętszy ruch dał się zauważyć na Wesołej, gdzie już od samego rana zbierały się grupy wyborców, agitując jeszcze w ostatniej chwili za swymi kandydatami. Budynek strażnicy pożarnej, gdzie odbywało się głosowanie w dwóch sekcyach, musiano w południe otoczyć kordonem wojska, gdyż tłum dopuszczał się co chwila przeróżnych ekscesów.

Socyalistyczni agitatorzy zaczepiali ustawicznie wyborców, spokojnie idących, aby spełnić obywatelski obowiązek; musiała ich poskramiać dopiero policya. W kilku miejscach przyszło nawet do poważnych bójek, które się krwawo skończyły.

Teror ze strony socyalistów rozwinięto do niemożliwych granic tak, że nawet napadano na własnych zwolenników; grupy niedorostków otaczały przechodnia, przyciskały go zwykle do muru kamienicy i gwałtem domagały się wylegitymowania.

Policya, skonsygnowana w dość znacznej liczbie, nie mogła podołać zadaniu; sprowadzono też po południu drugą kompanię wojska. Na podwórzu strażnicy biwakowała reszta wojska, która co godzinę luzowała żołnierzy, tworzących kordon na ulicy.

Im bardziej zbliżał się wieczór, tem większe tłumy napływały pod strażnicę, gdzie po godzinie 6 wieczorem zebrało się kilkanaście tysięcy osób. — Z każdą chwilą wzrastało ogólne zdenerwowanie, które wnet ogarnęło tłumy. Poczęły one coraz silniej napierać na kordon. Do zebranych przemówił p. Daszyński, poczem rozpoczęły się zwykłe przy podobnych sposobnościach śpiewy. Wśród śpiewu „Czerwonego sztandaru" usiłowano przerwać kordon żołnierzy, którzy już z najeżonymi bagnetami stali gotowi do ataku. Nawoływania do spokoju i cofnięcia się podziałały otrzeźwiająco.

Wtem około godziny 7 ukazali się u wylotu ul. Mikołajskiej ułani z wyciągniętemi szablami, którzy wjechali w tłum. Powitano ich gwizdem i okrzykami, ustępując im miejsca. Podobnie też urządzono szarżę z drugiej strony kordonu, od gmachu pocztowego.

W podobny sposób przejechali ułani i szwadron dragonów kilkakrotnie przez ulicę. Sytuacya stawała się chwilami bardzo groźną. Na szarżujących żołnierzy poczęto rzucać odłamkami drzew, ziemią i t. p., krzycząc i gwiżdżąc przytem przeraźliwie. Dopiero kiedy na interwencyę kilku osób u komisarzy policyjnych cofnięto ułanów, zapanował względny spokój. Tymczasem tłumy wzrastały z każdą chwilą, zapełniając cały wolny trawnik pod strażnicą.

Około godziny 8 puszczono pierwszą wieść o wyborze Daszyńskiego. Nie dowierzano tej pogłosce, gdyż oficyalne ogłoszenie nie nastąpiło jeszcze wówczas. Dopiero około godziny wpół do 10 wieczorem po zestawieniu głosów, oddanych we wszystkich sekcyach, ogłosił przewodniczący pierwszej sekcyi p. Armółowicz oficyalny wynik.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów, który przyjęła część tłumu oklaskami, wyruszył pochód pod pomnik Mickiewicza, skąd usiłowano się dostać pod magistrat, gdzie jednak nie dopuściło nikogo rozstawione wojsko. Po godzinie 10 tłum rozszedł się w spokoju.

Okręg wiejski krakowski.

Kraków 14 czerwca.

W okręgu Kraków-Podgórze-Wieliczka-Dobczyce: W powiecie krakowskim bez gmin podmiejskich oddanych gł. 6.058. Otrzymali: Daszyński 3255, Wójcik 1276, Tetmajer 1236, Zgórniak 244.

Powiat podgórski. Oddanych gł. 2357. Otrzymali: Daszyński 1911, Tetmajer 284, Zgórniak 128, Wójcik 27.

W gminach podmiejskich krakowskich obliczenie głosów dało następujący rezultat:

Ludwinów Głosujących 558. Daszyński 528, zastępca Klemensiewicz 522; Tetmajer 21; Zgórniak 7; Wójcik 1.

Zakrzówek: Głosujących 397. Daszyński 359, zastępca Klemensiewicz 358; Tetmajer 23; Zgórniak 10; Bujak 1.

Dębniki: Głosujących 767. Daszyński 613; Tetmajer 135; Zgórniak 15; Wójcik 1.

Półwsie Zwierzynieckie: Głosujących 595. Daszyński 442, zastępca Klemensiewicz 432; Tetmajer 123; Zgórniak 28.

Zwierzyniec: Głosujących 552. Daszyński 496, zastępca Klemensiewicz 492; Tetmajer 44; Zgórniak 12.

Czarna Wieś: Głosujących 614. Daszyński 461, zastępca Klemensiewicz 443; Tetmajer 134; Zgórniak 16.

Nowa Wieś: Głosujących 637. Daszyński 537, zast. Klemensiewicz 507; Tetmajer 84; Zgórniak 24.

Łobzów: Głosujących 245. Daszyński 200, zastępca Klemensiewicz 197; Tetmajer 33; Zgórniak 10.

Krowodrza: Głosujących 1042. Daszyński 884, zastępca Klemensiewicz 876; Tetmajer 118; Zgórniak 31.

Grzegórzki: Głosujących 800. Daszyński 755, zastępca Klemensiewicz 747; Tetmajer 29; Zgórniak 8.

Dąbie: Głosujących 320. Daszyński 527, zastępca Klemensiewicz 527; Tetmajer 48; Zgórniak 13.

W całym okręgu nr 40 z uprawnionych przeszło 32.000, głosowało 23.782. Wybrany posłem **Daszyński** 13.774 gł. Między Wójcikiem a Tetmajerem przydzie do ściślejszego wyboru. Wójcik otrzymał 4891 gł., Tetmajer 4097 gł.

Wybory w kraju.

(*Telegr. „N. Reformy."*)

Miasta.

Okręg nr 16.

Tarnów, 14 czerwca.

W Tarnowie głosowało 4823. Dr Emil Bobrowski soc. dem. otrzymał 1016; dr Tadeusz Tertil narod. dem. 2596; dr Dawid Malz syonista 1194. Wybrany **Tertil**.

Okręg nr 18.

Żywiec, 14 czerwca.

W okręgu miejskim Biała-Żywiec-Kęty-Wadowice-Andrychów wybrany posłem b. prezes Koła polskiego dr Stanisław **Łazarski**. Stosunek głosów następujący:

Żywiec: Dr Łazarski gł. 792, Stankiewicz (socyalista) 15; Andrychów: Dr Łazarski 469, Stankiewicz 72; Wadowice: Dr Łazarski 754, Stankiewicz 153; Biała: Dr Łazarski 708, Stankiewicz 450; Kęty: Dr Łazarski 573, Stankiewicz 195. Razem: Dr Łazarski 3296, Stankiewicz 885.

Okręg Nr 19.

Podgórze, 14 czerwca.

W okręgu Wieliczka-Bochnia-Podgórze głosowało 5757. Dr Witold Korytowski (kons.) 3164, dr Emil Bobrowski (soc.) 2564. Wybrany dr **Korytowski**.

Okręg nr 20.

Nowy Sącz, 14 czerwca.

W okręgu miejskim Nowy Sącz-Stary Sącz-Nowy Targ wybrany posłem dr Ludomił **German** (d.). Stosunek głosów jest następujący:

W Nowym Sączu: Dr German 2090, dr Marek (soc.) 1584. W Starym Sączu: Dr German 398, dr Marek 360; w Nowym Targu dr German 848, dr Marek 184. Razem: dr German 3376, dr Marek 2020.

Okręg nr 21.

W okręgu miejskim Rzeszów-Sędziszów-Ropczyce oddano głosów 3570. Wybrany dr **Biliński** (konserwatysta) 2475 głosami. Otrzymali: dr Pelzling (socyalny demokrata) 649, Karaś (bezpartyjny) 440.

Z okręgu nr 23.

Mielec, 14 czerwca.

Wybrany dr Ignacy Rosner, radca minist. (kons.) 3408, ks. Pastor otrzymał gł. 848, Chciuk (nar. dem.) 265.

Okręg nr 24.

Jasło, 14 czerwca.

Wybrany znaczną większością prof. W. L. **Jaworski** (kons.).

Okręgi wiejskie.

Okręg nr 35.

Chrzanów, 14 czerwca.

W pow. sąd. Liszki na 5808 oddano głosów 3252; otrzymali: Żuławski 864, Wróbel 552, Stojałowski 526, Zarański 528, ks. Łobczowski 368, ks. Szponder 360; reszta rozstrzelona.

Chrzanów, 14 czerwca.

Otrzymali: Żuławski 5321, Zarański 3740, ks. Stojałowski 3326, dr Wróbel 2956. Odbędzie się ponowny wybór.

Chrzanów, 14 czerwca.

Akcya wyborcza w Chrzanowskiem jest nadzwyczaj ożywiona. Panują obawy poważnych starć między zwolennikami poszczególnych kandydatów; to też całe zagłębie zalane formalnie wojskiem i żandarmami. Ściągnięto tu oddziały 13 i 56 pułku piechoty oraz obrony krajowej wraz z oddziałami sanitarnemi. Ściągnięto tu też mnóstwo żandarmów. Wszystkie lokale wyborcze i biura komitetów różnych stronnictw otoczone były silnemi kordonami żandarmskiemi.

Nr 36.

Oświęcim, 14 czerwca.

W okręgu sądowym oświęcimskim na 5240 uprawnionych głosowało 3404. Otrzymali: Śmieszek (d.) 1162, Misiołek (soc.) 967, Kubik (lud.) 594, Poniński (kons.) 491, Kramarczyk 108 głosów.

Biała, 14 czerwca.

W okręgu wiejskim Biała-Oświęcim-Kęty-Andrychów było głosujących 14.868. Otrzymali: Kubik (lud.) 3020, Stohandel (nd.) 2823, Misiołek (soc.) 2585, Dobija (nd.) 1992, Śmieszek (d.) 1238, Kramarczyk 1093, Poniński (kons.) 1003, Pawlca 979. Odbędzie się **ponowny wybór**.

Okręg nr 39.

Limanowa, 14 czerwca.

W okręgu wiejskim nr 39 otrzymali: Ptaś (nd.) 5067, Curuś-Bachleda (lud.) 4415, Smiłowski (lud.) 3886, ks. Rzeszódko (chrześć.-soc.) 2459. Odbędzie się ponowny wybór.

Okręg Nr 44.

Mielec, 14 czerwca.

W okręgu Mielec-Radomyśl głosowało 19,848. Jakób Bojko 7126, Andrzej Kędzior 6955, Krempa 4564, Maksyś 924. — Odbędzie się **ponowny wybór**.

Okręg nr 45.

Nisko, 14 czerwca.

W okręgu nr 45 otrzymali: hr. Lasocki (lud.) 4466, Bis (fronda lud.) 3908, Wiącek (nd.) 2990, Bochniewicz (kons.) 1000. Odbędzie się **ponowny wybór**.

Okręg Nr 47.

Łańcut, 14 czerwca.

W okręgu Łańcut-Leżajsk głosowało 18.619 Andrzej Lubomirski 7357, Józef Jachowicz 6031, Józef Mach 2472, ks. Adam Wesoliński 2731. Odbędzie się ponowny wybór.

Wybory w Wiedniu.

(*Tel. „N. Reformy"*).

Wiedeń, 14 czerwca.

Były poseł Kuranda, który kandyduje w I okręgu wiedeńskim, przychodzi do ściślejszego wyboru z socyalistą. Wybór Kurandy jest zapewniony.

W 2 okręgu Wiednia wybrany dotychczasowy poseł dr Baechle (chrześc. społ.) 1877. — Klaudy (niem. post.) otrzymał 943.

Okr. 3. Wybrany Friedmann, niem. post. 980. Dotychczasowy poseł Bielohlavek chrześc.-społ. 670 gł.

Okręg 6. Ścisły wybór między chrześc.-społ. Dr Kleinböckiem, 7366 gł. a soc.-dem. Schuhmeierem, 7574 gł.

Okręg 10. Wybrany Franciszek Rienoessl chrześc.-społ., 2919 gł.

Okr. 11. Ściślejszy wybór między chrz.-społ. Sturmem (5726) a socyalistą Domesem (9073). Niemiecki postępowiec dostał 732, kandydat kat. stow. rękodzielniczego 2722.

Okręg 12. Ścisły wybór między chrześc.-społ. Anderlem, 1905 gł., a soc.-dem. Reifmüllerem, 1948 gł. Samodzielny kandydat chrześc.-społ. Kleiner otrzymał 1098 gł.

W 13 okręgu Wiednia przyjdzie do ścisłego wyboru między dotychczasowym posłem byłym prezydentem Izby Pattaiem (chrześc. soc.), który otrzymał 1991 głosów, a socyalistą Leuthnerem (1570 gł.). Na kandydata rękodzielniczego Engelharta padło 1163. Kandydat czeski Polesovsky otrzymał 139 gł.

Okr. 19. Wybrany soc. dem. **Reumann** 5397, chrześc.-społ. 1700 gł.

Okr. 20. Wybrany dr **Adler** soc. dem. 9585, chrześć. społ. 1260.

Okręg 22. Wybór ścisły między Ludwikiem Wutschlem, soc.-dem. 9990 głosów a przedstawicielem partyi rękodzielniczej Loewenthalem, 9544 głosów. Kandydat chrześc.-społ. Hemala otrzymał 3697 gł.

Okręg 23. Ścisły wybór między burmistrzem Dr Neumayerem, 9322 gł., a soc. dem. Schieglem, 7660 gł.

Okręg 24. Wybrany soc.-dem. **Skaret**.

Okr. 26. Wybrany dotychczasowy poseł **Schuhmeier** soc. dem. 9577, chrześc.-społ. otrzymał 2900 gł.

Okręg 28. Ścisły wybór między chrześc.-społ. Kuntschakiem, 7779 głosów a soc.-dem. Volkertem, 7685 gł.

Okr. 30. Wybór ściślejszy między chrześc.-społ. Tomola (3935) a niem. post. Pollauem (2044). Socyalista 1824 gł.

Okr. 31. Ściślejszy między chrześc.-społ. Kuhnem (4128) a soc. Siglem 2489. Niem. post. otrzymał 1698 gł.

W okr. nr. 32 wybrany został soc. dr **Ellenbogen** 9750 gł. chrześc.-społ. miał 6114 gł.

Okr. 33. Wybrany dotychczasowy poseł **Seitz** soc.-dem. 9043 gł.

Okr. 25. Wybór ściślejszy między chrz.-społ. Schneidrem 3386 a dotychcz. posłem Forstnerem soc. dem. 4214.

Okr. 21. Ściślejszy wybór między chrz.-społ. Bendą 3258 a soc. dem. Wildholzem 4420.

Okr. 9. Wybór ściślejszy między chrz.-społ. Schmidem 2322 a kandydatem gospod. stronnictwa państw. Zenkerem 1909.

Okr. 17. Wybór ściślejszy między chrz.-społ. ministrem Weisskirchnerem 2707 a niem. post. bar. Hockiem 3065. Socyalista 1015.

Okr. 18. Ściślejszy wybór między min. Weisskirchnerem 4027 a socyalistą Winterem 2439. Kandydat partyi niem. gospod. 1845.

Okr. 29. Ściślejszy wybór między chrz.-społ. ks. Alojzym Liechtensteinem 2759 a drem Waberem, kandydatem niem. nar. urzędników 1971. Socyalista 870.

Okr. 15 wybór ściślejszy między chrz społ. Pabstem, a niem. postęp. Ganzerem.

Okr. 27 wybrany soc. dem. **David** 9484 gł., chrześc. społ. 5958.

Okr. 7 wybór ścisły między chrz. społ. Prohaską 5784, a soc. dem. Silbererem 6602.

Pogrom chrześcijańsko-socyalnych.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń, 14 czerwca.

Wczorajsze wybory przyniosły szereg niezwykłych niespodzianek. Wiadomości, nadchodzące z każdą godziną, przynosiły coraz nowe sensacye. Sygnaturą wyborów jest zupełny pogrom partyi chrześcijańsko-socyalnej, która formalnie przestała istnieć. Drugą sygnaturą wyborów w Wiedniu jest ogromna ilość wyborów ścisłych, tak, że w trzech czwartych okręgów przyjdą ścisłe wybory. Żaden z przywódców chrześcijańsko-socyalnych nie uzyskał mandatu, ale albo przepadli, albo przychodzą do wyborów ściślejszych bez widoków zwycięstwa z socyalistami, albo z kandydatami niemiecko-postępowymi. Wobec faktu, że Niemcy postępowi pójdą przy ścisłych wyborach z socyalistami, kandydaci chrześcijańsko-socyalni upadną.

Do ścisłego wyboru przychodzą następujący przywódcy chrześcijańsko-socyalnych: ks. Lichtenstein przeciw kandydatowi urzędniczemu Waberowi, którego wybor jest zapewniony, gdyż na niego będą głosowali socyaliści; minister Weisskirchner przychodzi do ścisłego wyboru w jednym okręgu przeciw bar. Hockowi, w drugim przeciw Güntherowi i niema żadnych szans zwycięstwa; Gessmann przychodzi do ścisłego wyboru z kandydatem niemiecko-narodowym, na którego padną głosy socyalistyczne. W takiej samej sytuacyi jest były minister Wittek, który staje do ściślejszych wyborów w I okręgu Wiednia przeciw Neumanowi, na którego padną głosy socyalistów, oddane wczoraj na Pernerstorfera. Do ścisłych wyborów przychodzą także Steiner i Prohaska. Były pos. Bielohlawek upadł przeciw niemieckiemu postępowcowi Friedmannowi.

Ta ogromna klęska chrześcijańsko-socyalnych wytworzy w nowym parlamencie zgoła nową sytuacyę. Partya chrześcijańsko-socyalna zostanie bowiem w parlamencie bez przywódców i prawdopodobnie się zupełnie rozpadnie. Utworzy się natomiast zapewne centrum katolicko-konserwatywne i osobna partya agrarna, a tylko mała grupka posłów tworzyć będzie nadal partyę chrześcijańsko-socyalną.

Nie ulega wątpliwości, że wobec wyniku wczorajszych wyborów minister Weisskirchner poda się do dymisyi.

Wiedeń, 14 czerwca.

Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne poniosło niepowetowane straty i to nietylko w Wiedniu, ale i na prowincyi. Ci zaś kandydaci chrześcijańsko-socyalni, którzy przeszli, zdobyli daleko mniej głosów, niż przy poprzednich wyborach. W Wiedniu posiadali dotąd chrześcijańsko-socyalni 20 mandatów, przy obecnych zaś wyborach zdobyli zaledwie 2 mandaty. W ośmnastu zaś okręgach, w których stają do wyborów ścisłych, nie mają widoków powodzenia.

Wiedeń, 14 czerwca.

Z dotychczasowych posłów przepadli przy wczorajszych wyborach: Hr. Sternberg, Bendel (niem. post.), Bielohlawek (chrześc. soc.), Freundlich (soc.), Skedl (niem. post.) i Mahler (syon.) Upadek Mahlera spowodował w Czerniowcach upadek Skedla, gdyż Niemcy nie dotrzymali kompromisu z syonistami i nie głosowali w Suczawie na Mahlera, wobec czego żydzi nie głosowali w Czerniowcach na Skedla.

Wiedeń, 14 czerwca.

Wybory w Wiedniu odbyły się wczoraj wszędzie niemal zupełnie spokojnie. W kilku miejscach przyszło tylko do starć pomiędzy agitatorami chrześcijańsko-socyalnymi, a socyalistycznymi. Do poważniejszych zajść jednakże nie przyszło.

W jednym okręgu wyborczym, w którym głosował były prezydent ministrów baron Beck, przyszło do ciekawego zajścia. Przewodniczący komisyi poznawszy bar. Becka w tłumie wyborców, poprosił go, by nie czekał i poszedł oddać głos przed innymi. Na to zaczęli inni wyborcy protestować, a jeden z nich zawołał: I to się nazywają powszechne wybory! Bar. Beck podszedł ku temu wyborcy i przedstawił mu się: Jestem bar. Beck, byłem prezydentem ministrów i ludność Austryi po części mnie zawdzięcza powszechne wybory. Naturalnie protesty ucichły i bar. Beck oddał spokojnie głos.

Z obozu socyalistów.

Wiedeń, 14 czerwca.

Socyaliści zyskają w Wiedniu kilka mandatów, ale natomiast stracą kilka na prowincyi. Do strat ich należy doliczyć zwycięstwo czeskich socyalistów autonomicznych w szeregu okręgów nad kandydatami socyalistów międzynarodowych. Jednak liczba socyalistów w nowym parlamencie nie będzie wiele większa, niż w poprzednim.

Wiedeń, 14 czerwca.

Podczas wyborów przyszło do starć między zwolennikami różnych partyj. — W 20 okręgu obrzucono policyę kijami i kamieniami. Rozpędzono demonstrantów białą bronią. 4 policyanci i 4 demonstranci zranieni. — Dokonano wielu aresztowań.

Wiedeń, 14 czerwca.

W XX dzielnicy Wiednia przyszło do krwawej bójki, po wyborze Ellenbogena. Ellenbogen rozpoczął do zebranych na ulicy przemówienie, czemu policya chciała przeszkodzić. Policyantów obrzucono jednak kamieniami i przewracano na ziemię. Wkrótce przybył na pomoc silniejszy oddział policyi, który zrobił użytek z broni. Wiele osób rannych. Jest też rannych kilku policyantów, z tych dwóch nożami.

Wiedeń, 14 czerwca.

Socyaliści stracili w Lincu dwa mandaty, w Tryeście 1, w Styryi i Czechach dotąd razem 12. Ze względu jednak na to, że w wielkiej ilości okręgów wyborczych socyaliści przychodzą do wyborów ścisłych, przeto spodziewają się odzyskać przynajmniej w części stracone mandaty.

Wiedeń, 14 czerwca.

Dotąd wybrani zostali ponownie posłami wybitniejsi politycy: Masaryk, Kramarz, Choc, Wolf, Sylwester, Demel, Wassilko, Udržal, Ebenhoch, Pogacznik, Gostincar, Krek i Straucher.

Do ścisłego wyboru przychodzą oprócz przywódców chrześcijańsko-socyalnych byly poseł Langenhahn w Warnsdorfie pod Wiedniem przeciw socyaliście, Heilinger przeciw socyaliście Hartmannowi, Praszek przeciw socyaliście, wreszcie Stölzl i Wszechniemiec Stransky.

Austrya Dolna.

(Tel. „N. Reformy").

Wiedeń, 14 czerwca.

41. Schmid chrześć. społ. i Polke soc. do ścisłego.

42. Wybrany dr **Renner** soc.

53. Wybrany **Mayer** chrz. społ.

51. Kemetter chrześć. społ. i Korzinek soc. do ścisłego.

35. Wybrany **Tomschik** soc.

49. Wybrany **Jukel** chrz. społ.

55. Wybrany **Wille** chrz. społ.

W okr. 38 ścisły wybór między Dr Gesmanem (chrześc. społ.) 3.032, a Wedra (niem. post.) 2.433; Saser (soc. dem.) otrzymał ogółem 1.085.

W okr. 46 wybr. **Grim** (chrześc. społ.).

W okr. 64 wybrany chrz.-soc. List 7589 głosów.

W okręgu 56 Dolnej Austryi wybrany chrz. społ. **Eisenhut** 8519.

W okr. 61 Dol. Austryi wybrany chrz. społ. **Höher**.

Austrya Górna.

(Telegr. „N. Reformy").

Linz, 14 czerwca.

Nr 11. Wybrany dr **Ebenhoch** (chrześc. społ.) 4107 na 6490 głosów.

9. Wybrany **Frankenberger** chrz. społ.

7. Wybrany ks. dziekan **Schachinger** chrześc. społeczny.

17. Wybrany **Wald** chrz. społ.

13. Wybrany **Fuchs** chrz. sp.

6. Brandl chrz. społ. i Winter niem. post. do ścisłego.

W okr. 16 wybr. **Kreilmeier** (chrześc. sp.).

W okr. 12 wybr. **Schachinger** (chrześc. sp.).

W okręgu 14 Górnej Austryi wybrany marszałek krajowy Jan **Hauser** chrz. społ., w 15 wybrany chrz. społ. Józef **Schlegl**.

4. Erb Niem. lud. i Schwimmer chrz. sp. do ścisłego.

Na Śląsku.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Cieszyn, 14 czerwca.

W okręgu miejskim Nr 4 (Cieszyn-Frysztat-Strumień-Bogumin) Dr Demel (postępowiec niemiecki) 2541 głosów, Arbeitel (soc.) 1393, Doppler (chrześc.-soc.) 691, Tomiczek 288 głosów. Wybrany Dr **Demel**.

Bielsko. W okręgu wiejskim Czarna Woda-Bielsko ks. Londzin otrzymał 6059 głosów, renegat Kożdoń 2832, socyalista Chobost 2088.

Posłem wybrany ks. **Londzin**.

Frysztat. W okręgu wiejskim (dotąd był posłem Ign. Daszyński) wynik głosowania był następujący: Tadeusz Reger (soc.) 6226 głosów, Halfar (kandydat polski) 2830, Gardowsky (separatysta czeski) 978. Posłem wybrany Tadeusz **Reger**.

Cieszyn. W okręgu wiejskim Cieszyn-Jabłonków otrzymał: Dr Jan Michejda (kandydat polski) 5365 gł., Dr Kunicki (soc.) 4377, renegat Kożdoń 2321 głosów. Ściślejszy wybór między Michejdą a Kunickim.

Radwanice. Wybrany ponownie dotychczasowy pos. **Cingr**, socyalista.

Cieszyn, 14 czerwca.

W okręgu miejskim Nr 3 wybór ścisły między Freisslerem, niem. part. lud. a soc.-dem. Elderschem.

Opawa, 14 czerwca.

W okręgu miejskim pierwszym wybrany dr **Sommer**, niem. rad.

W okręgu 2 wybór ścisły między dr. Czechem, niem. soc. dem., a Oberleithnerem, niem. part. lud.

W okręgu 8 wybrany **Jokl**, niem. soc. dem.

Na Bukowinie.

(Telegr. „N. Reformy".)

Czerniowce, 14 czerwca.

W Wyżnicy wybrany ponownie dr Wassilko. W Stanesti wybrany wicemarszałek Smal-Stocki, w Kocmaniu Semaka, w Zastawnej Łukaszewicz — wszyscy ukraińcy. Następnie wybrani zostali: Spemil (Rusin) i Rumirni Onciul, Isopescul-Grecul, Simonovici i Hormuzaki.

Czerniowce, 14 czerniowce.

1. Wybrany Straucher żydowska partya narodowa.

2. Wybrany Grigorovici rumuński soc. dem.

3. Wybór ścisły między Hruszką chrz. społ. a Lucyanem Brunnerem samoistnym żydowskim kandydatem.

4. Wybrany starosta Keschman niemiecki agraryusz.

5. Wybrany Eliasz Semaka młodo-Rusin.

6. Wybrany Mikołaj Spenul młodo-Rusin.

7. Wybrany Łukaszewicz ukrainiec.

8. Wybrany Smal-Stocki ukr.

9. Wybr. Wasilko ukr.

10. Wybr. Serbu rum. nacyon.

11. Wybr. dr. Konstanty Isopescul-Grecul.

12. Wybrany br. Hormuzaki.

Czerniowce, 14 czerwca.

W miejscowości Czahor zabito wójta, który agitował za Rumunem Greculem.

Czerniowce, 14 czerwca.

W Czarniowcach wybrany został dotychczasowy poseł socyalista Grigorovici, który kandydował przeciw Skedlowi. Wieczorem urządzili socyaliści pochód po mieście. Celem utrzymania porządku wezwano wojsko.

Czerniowce, 14 czerwca.

W okręgu Radowce-Seret-Suczawa odbędzie się wybór ścisły między chrześc.-soc. kandydatem Hruszką a kandydatem samodzielnym żydowskim Lucyanem Brunnerem z Wiednia. Kandydat były poseł Mahler został w mniejszości. Wybór Brunnera jest pewny.

Wybory w Czechach.

(Telegr. „N. Reformy".)

Praga, 14 czerwca.

Wybory wczorajsze przyniosły zwycięstwo kandydatom kompromisowym z Kramarzem na czele. Czesi wejdą do parlamentu znacznie wzmocnieni, o ile utworzą wspólny klub.

Praga, 14 czerwca.

Lista kompromisowa młodoczesko-narodowo-socyalistyczna zwyciężyła prawie we wszystkich okręgach. Z tego powodu urządzono tu wczoraj burzliwe owacye, głównie dla Kramarza, wybranego olbrzymią większością. Kramarz dostał bowiem 3630 głosów, a jego przeciwnik kandydat socyalistyczny zaledwie 594. Gdy Kramarz pojawił się na ulicy, powitano go burzliwymi okrzykami. Przyszło do starcia z socyalistami, którzy rozrzucali karykatury Kramarza, przedstawiające go jako Napoleona, Cezara, Aleksandra Wielkiego i t. d. Krążyły też liczne pisma ulotne i karykatury, dotyczące budowy jego willi w Pradze przez architekta wiedeńskiego. Obwożono aeroplan oblepiony afiszami i odezwami wyborczemi, które zwracały się przeciw kandydatom kompromisowym i Kramarzowi.

Po ogłoszeniu zwycięstwa Kramarza zebrało się kilka tysięcy ludzi przed redakcyą „Nar. Listów", gdzie Kramarz musiał wygłosić przemówienie do zebranych na ulicy. Kramarz powiedział między innemi:

Zwycięstwo, jakie dziś osiągnęliśmy, jest dalszym krokiem do jednolitego postępowania Czechów w Radzie państwa. Istnieje nadzieja lepszej przyszłości dla Czechów w parlamencie pod warunkiem, że utrzymana będzie jedność wszystkich posłów czeskich w Radzie państwa. Wtedy naród czeski stanie się czynnikiem, którego nie będzie można lekceważyć.

Po przemowie urządzono Kramarzowi ponownie owacyę.

Wspólna lista stronnictwa prawno-państwowego i realistów prawie wszędzie została w mniejszości. Z realistów zdobył mandat tylko Masaryk.

Praga, 14 czerwca.

W Holeszowicach przyszło do wielkich starć między socyalistami a innemi stronnictwami.

Praga, 14 czerwca.

W jednym z tutejszych okręgów wybrany ponownie b. poseł Burzival. Gdy Burzival chciał po wyborze wygłosić do zebranych przemowę, został napadnięty przez socyalistów i krwawo pobity. Policya z trudem obroniła go przed napastnikami.

Okr. 1. Wybr. dr Baxa (prawn. państw. p.).

Okr. 17. Wybr. Wojna (czeski nar. soc.).

43. Ścisły wybór między Horskym (czeski chrześc. społ. 4222 gł., a Rydlo (czesk. agr.) 3312.

78. Wybr. Kraus (niem. radyk.).

4. Wybr. Klofač (czes. nar. soc.)

56. Ścisły wybór między Velichem (czes. agr.) 5221 gł. a Zavadilem (czes. soc. dem. auton.) 3866 gł.

60 Ścisły wybór między Hridkiem (czes. agr.) 4712 gł. a Jiraszkiem (czes. soc. dem. aut.) 3688.

79. Ścisły wybór między Heinem (niem. rad.) 2353 gł. a Retzmerem (niem. soc. dem.) 3062.

102. Wybr. Hanusch (niem. soc. dem.).

103. Wybr. Schäfer (soc. dem. niem.).

W okr. 10 wybrany dotychczasowy poseł **Choc** (czesko narodowy) 3215. Socyalista dostał 917.

W okr. 12 wybrany czeski soc. auton. **Smeral** 3855 gł. na 7700.

W okr. 98 ścisły wybór między Langenhanem (niem. part. lud.) 4060 a socyalistą Karpelesem 3943. Chrz. soc. Jerzabek 719.

W okr. 32 ścisły wybór między czesk. soc. aut. Johanisem (3819) a soc. cz. nar. Slaviczkiem (2555). Chrz. soc. dostał 1041, kandydat czeskiej partyi prawno państ. 963!

W okr. 99 ścisły wybór między soc. Hannichem (3582) a Jerzabkiem chrz. soc. (2351). Niem. postępowiec 2233.

W okr. 114 ścisły wybór między wszechniemcem Wüstem (3445 gł.) a agraryuszem niemieckim Zulegerem (3113 gł.) (na 9470 głosujących). Socyalista Görgner 2897 gł.

Okr. 92 ścisły wybór między drem Bademannem niemiecko-postępowym (2156 gł.) a drem Ursinem wszechniemcem (1578 gł.) na 5574 głosujących. Socyalista Schüller 1331 gł., chrześciańsko-socyalny 618 gł.

Okr. 104 wybrany kandydat niemieckiej partyi robotniczej **Fahrner** 5931 gł. na 10719 głosujących. Socyalista niemiecki Frübenecker otrzymał 4697 gł.

Okr. 100 ścisły wybór między Kindermanem z niem. partyi lud. (3510 gł.) a niemieckim socyalistą Heckerem (3171 gł.). Chrześciańsko socyalny kandydat 2390 gł.

Okr. 33. Wybr. Szubrt (Mł. czech).

53. Wybrany czeski soc. aut. **Pik**.

57. Ścisły między cz. agr. Spačkiem a cz. soc. aut. Noskiem.

58. Wybrany **Svejk** cz. agr.

62. Ścisły między czeskim agr. Padourem a cz. chrz. społ. Mazankiem.

67. Wybrany cz. agr. **Rataj**.

63. Ścisły między cz. chrz. społ. Adamkiem a soc. aut. Hnatkiem.

101. Soc. niem. Winarsky i niem. rad. Tobisch do ścisłego.

106. Niem. soc. Schweichhert i niem. agr. Krützner do ścisłego.

19. Wybrany **Aust** (soc.).

23. Nemec cz. soc. aut. i Exner cz. soc. międzynar. do ścisłego.

25. Wybrany **Hrasky** młodoczech.

117. Wybór ścisły między soc. dem. Pohlem i wolnym soc. Starckem.

115. Wybrany soc. dem. Löw.

105. Wybrany niem. agraryusz dr Gustaw Schreiner.

97. Wybór ścisły między soc. dem. Hildebrandem a niem. radykałem Edwardem Stranskym.

94. Wybór ścisły między niem. rad. Wichtlem i soc. dem. Wilhelmem.

83. Beer soc. i Knirsch niem. partya rob. do ścisłego.

8. Wybrany Neumann staroczech.

48. Wybrany Jarosz cz. soc. aut.

12. Wybrany Soukup niem. agr.

59. Wybrany Udržal cz. agr.

87. Wybrany dr Karol Urban, niem. post. kandydat kompromisowy.

74. Zaruba chrz. społ. i Donat cz. agr. do ścisłego.

66. Viskovsky cz. agr. i Heller cz. soc. aut. do ścisłego.

51. Folber cz. soc. aut. i Kulich cz. agr. do ścisłego.

77. Wybrany Glöckner niem. rad.

18. Wybrany Vodnansky cz. prawn. kandydat kompromisowy.

44. Chalupka cz. agr. i Nowotny cz. chrz.sp. do ścisłego.

127. Maixner niem. agr. i Pattermann niem. soc. do ścisłego.

129. Wybór ścisły między soc. dem. Kiesewetterem a Kasparem niem. rad.

39. Wybrany czeski soc. Lisy.

122. Wybór ścisły między niem. agr. Strzischką a soc. dem. Leiblem.

120. Wybrany wszechniem. Iro.

W okręgu 121 Czech wybór ścisły między niemieckim agraryuszem Józefem Mayerem 2981, a niem. soc. dem. Schüllerem 2097 gł.

Okr. 11 Wybrany czesko nar. soc. dr **Hübschmann** 3363 gł.

Okr. 91. Wybór ścisły między soc. dem. Hecklem, a wszechniemcem Jaegerem.

Okr. 118. Wybrany niem. soc. dem. Doetsch.

22. Wybrany **Berger** chrz. społ.

31. Rasin młodoczech i Juna czeski soc. auton. do ścisłego.

49. Wybrany **Svečeny** cz. soc. autonom.

90. Wybrany dr. **Roller** sam. niem. nar.

W okr. 55. Ścisły wybór między samodzielnym kandydatem czeskiej partyi agr. Zahradnikiem (3704) a kandydatem czeskiej partyi agr. Tomaszkiem (2281), Pichl nar.-soc. 2129, chrz.-soc. 1374, socyalista 831.

Okręg 118. Wybrany soc.-dem. Albin **Dötsch**.

Okręg 28. Wybór ścisły między czesko-narod. socyal. Emanuelem Formankiem, 3339 gł., a soc. autonom. czeski Stivinem, 3476 gł.

Kladno. Zwyciężył tuk andydat socyalistyczny. Aust przeciw młodoczechowi Slame. Slama zatem jest jedynym kandydatem kompromisowym, który upadł.

Komotów. Wybrany tu ponownie posłem dr **Pacher**, radykał niemiecki.

Żatec. Wybrany posłem dr **Urban**. W Königgraetz padł realista czeski Drtina.

Nahod. W tutejszym okręgu wyborczym padł hr. Sternberg. Odbędzie się wybór ścisły między kandydatem kompromisowym Exnerem a socyalistą Nemchen.

Okręg 108. Na głosujących 15 000 wybrany **Rieger**, niem. soc. dem. Bendel (niem. post.) otrzymał 6638.

Okr. 16. Wybrany dr **Fiedler** (Młodoczech) 2372 i soc. dem. Tosner 1125.

Wybory na Morawach.

(Telegr. „N. Reformy")

Berno, 14 czerwca.

W okręgu 17 czeskim wybrany dr Hruban, dotychczasowy poseł z partyi katol.-narodowej, 6777 gł.

W okręgu nr 25 ścisły wybór między katolickim lud. Samalikiem (8386) a kandydatem agr. Sablikiem (5273). Czeski socyalista auton. 1297.

W okręgu 24 morawskim czeskim wybór ściślejszy między autonom. soc. czesk. Filipinskym 6089 gł. a kat. narod. Skoupym 5466 gł.

Przerów. W 13 okręgu wiejskim czeskim oddano gł. 9708. Otrzymali: Ilgner (kat. nar.) 3571, Skopal (soc. dem. autonom.) 2494, Rozkoszny (agr.) 3620, rozstrzel. 23. Ścisły wybór między Rozkosznym i Ilgnerem.

Wybory w Styryi.

(Tel. „N. Reformy".)

Grac, 14 czerwca.

16. Wybór Tomaschitza chrz. społ. zdaje się być zapewnionym.

Wybory w Karyntyi.

(Tel. „N. Reformy".)

Celowiec, 14 czerwca.

Wybrani: **Dobering, Waldner i Pirker**, wszyscy kandydaci partyi niemieckiej ludowej.

W okręgu 5 Karyntyi wybór ściślejszy między Pangratzem niem. lud. 2459, a chrz. społ. Walcherem 3054.

Celowiec, 14 czerwca.

W okręgu 10 wybór ścisły między niem. nar. Steinwenderem i chrześć. społ. Ebnerem.

Celowiec, 14 czerwca.

W okręgu 3 wybrany Grafenauer słow. part. chrześć. społ.

W okr. 7 wybór ścisły między Hofferem niem. part. lud. i soc. dem. Gabrielem.

Celowiec, 14 czerwca.

W okręgu 8 wybór ścisły między niem. nar. Angerem a soc. dem. Riese.

Kraina.

(Telegr. „N. Reformy".)

Lublana, 14 czerwca.

W mieście Lublanie, skąd posłował dotąd burmistrz Hribar, oddano głosów 5637. Ścisły wybór między drem Ravnikarem (słow. post. p.) 2664 głosów a drem Gregoriczem (słow. p. lud.) 1642.

Lublana, 14 czerwca.

W okręgu 2 wybór ścisły między Lutschounigiem, niem. part. lud., a soc. dem. Lukasem.

Lublana, 14 czerwca.

Wybrany Susterszic słow. part. lud.

Salcburg.

(Tel. „N. Reformy").

Salcburg, 14 czerwca.

Wybrany Dr **Sylvester** (niem. p. lud.).

W okr. 6 wybrany **Perwein** (chrześc. społ.).

W okręgu 2 ścisły wybór między Stölzlem (niem. post. lud.) 2.132 gł., a Preuslerem (soc. dem.) 2.331 gł,

Wybory w Tyrolu i Ziemi Przedarulańskiej.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Insbruk, 14 czerwca.

W okr. 15 wybrany **Kiensl** (chrześc. społ.), w okr. 17 Dr **Schöpfer** (chrześc. społ.). W okr. 20 ścisły wybór między Adamim (włoski związek chłopski) 2.598 gł. a de Carlim (wł. post. lud.) 2.942.

W 4 okręgu Voralbergu wybr. Thurnher (chrześc. społ.).

W okręgu 21 Tyrolu wybrany **Gentili** włoska part. lud., w okr. 25 dr **Conci** włosk. lud., w okr 23 **Tonelli** włosk. lud.

Insbruk, 14 czerwca,

W okręgu 4 prawdopodobnie wybór ścisły między chrześc.-społ. Guggenbergiem i hr. Hartigem staro-konserw. albo dr Rohracherem niem. narodowcem.

W okręgu 6 wybór ścisły między Cappalettim włosk. part. lud. i Battistim włosk. part. soc. dem.

W okręgu 7 wybór ścisły między włosk. lib. br Malfattim a soc. dem. Piscelem.

W okręgu 9 wybrany chrześc. społ. **Niedrist**

W okręgu 16 Wybrany chrześc.-społ. **Meixner**.

Insbruk, 14 czerwca.

Wybrany w 11 okręgu chrześcijańsko-społeczny Unterkirchner.

W 3 okręgu przedarulańskim wybrany chrześcijańsko-społeczny Loser.

Istrya.

(Telegr. „N. Reformy".)

Tryest, 14 czerwca.

W drugim okręgu Istryi wybrany włoski liberał Candussi-Giardo, — w piątym słow. liberał Laginja.

Nowy zamach.

„Nowoje Wremia" w atakach na Polaków i naszą kulturę jest niestrudzone: jeszcze nie przebrzmiało echo jego wystąpienia przeciwko używaniu na kolei warszawsko-wiedeńskiej w biurowości wewnętrznej języka polskiego, a już występuje ono z nowym polakożerczym artykułem.

Tym razem objektem napaści stała się szkoła polska i używane w niej podręczniki.

„Departament spraw duchownych — pisze „Nowoje Wremia" — zwrócił uwagę na podręczniki do nauki języka polskiego, używane w męskiem i żeńskiem gimnazyum przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu. O charakterze polonizacyjnym tych gimnazyów już wiele mówiono. Podręczniki, na które zwrócono uwagę, raz jeszcze wbrew odezwom i zaprzeczeniom administracyi szkolnej, potwierdzają ducha tam wpajanego. Mamy przed sobą podręcznik „Wypisy Polskie", ułożone przez Bogucką i Niewiadomską. W tych wypisach w szeregu wzorków, prozy opowiadającej i opisowej, opowiadań, wierszy i t. d., zawiera się duża ilość urywków na tematy historyczne i patryotyczne".

Aby dowieść, do jakiego stopnia podręcznik wspomniany przeniknięty jest „polskiemi ideami nacyonalistycznemi", „Nowoje Wremia" przytacza szereg urywków, w których podkreśla jako rzeczy w wysokiej mierze naganne i karygodne zarówno miłość kraju rodzinnego, jak cześć dla przeszłości ojczystej, zawartą w utworach naszych wielkich poetów.

Na dowód, do jakich niewinnych pod względem politycznym utworów przyczepia się „Now. Wremia", przytaczamy wiersz M. Konopnickiej: „Hej siewacze!"

Przeorały raz i drugi
Ziemię naszą ciężkie pługi;
A po każdym skiba czarna
Czeka siewu, czeka ziarna.
Hej, siewacze, błogi czas!
Czemuż dotąd niema was?
Burze wstrząsły ziemi łonem,
Wiatr przeleciał nad zagonem,
Spadły z nieba żyzne deszcze,
A was dotąd niema jeszcze!
Hej, siewacze, na wasz trud
Czeka ziemia, czeka lud.
Kości ojców, ich mogiły
Pola nasze użyźniły,
Słonko wschodzi nam powoli.
Białe rosy drżą na roli...
Hej, siewacze, błogi czas!
Stara ziemia czeka was!

Otóż o tym prześlicznym, ale pozbawionym wszelkiej wojowniczości wierszyku pisze „Now. Wremia" co następuje:

W edycyi na klasę III., w wierszu M. Konopnickiej „Hej, siewacze", wzywani są siewacze na polską ziemię, już „dwukrotnie" zoraną ciężkiemi pługami i twierdzi, że poetka ma tu na myśli wypadki r. 1831 i 1863.

Rozumując w ten sam sposób „Now. Wremia" oburza się na to że Mickiewicz uważał za najpiękniejszą wiosnę swego życia wiosnę r. 1812, „kiedy zrodziły się nadzieje w pomocy Napoleona", że emigrant Korylski pokładał nadzieje w pomocy Napoleona III w okresie wojny krymskiej.

„Możnaby — pisze „Now. Wremia" — przytoczyć cały szereg opowiadań treści historycznej, napisanych w tym samym „bojowym duchu", ale to zbytnioby rozciągnęło artykuł.

Niepodobna jednak nie zaznaczyć, że we wszystkich (?) książkach ani razu nie wspomniano słowa „Rosya", „Rosyanin". Tłomaczyć to chęcią mówienia dzieciom tylko o Polakach nie można, ponieważ w wypisach są wzmianki o różnych krajach i narodach, nie wyłączając Negrów i Japończyków. Tem ignorowaniem Rosyi autorowie wypisów utrwalają — pisze „Now. Wremia" w dalszym ciągu — pogardę dla Rosyi, jako kraju nie dającego nic, godnego wspomnienia".

Z równą słusznością możnaby zarzucić autorom wypisów, że nie przytaczali formuł matematycznych; przecież wypisy „polskie" są po-

to, aby dawały rzeczy o Polsce i Polakach a to tem bardziej, że wiadomości o Rosyi i Rosyanach daje uczniom w języku rosyjskim zarówno sam wykład języka rosyjskiego, jak wykład historyi, geografii i t. d.

Zapytaćby można też gazetę „N. Wr.", czy zna wypisy rosyjskie, które zamieszczają wyjątki autorów polskich.

„N. Wr." zresztą udaje, że nie zdaje sobie sprawy z własnej przewrotności i kończy swoją nagonkę następującym zwrotem:

„Żal biednych dzieci, których dusze od lat najwcześniejszych zarażają nienawiścią do tego kraju, w którym sądzono im żyć i pracować. Niemożna nie winić za to tych autorów, którzy decydują się układać podobne podręczniki i tych nauczycieli, którzy decydują się korzystać z takich podręczników, wreszcie tych kierowników szkół, którym wszystko to wydaje się dopuszczalnem".

„Jak scharakteryzować ten postępek, jeśli wiadomo, że w gimnazyach kościoła św. Katarzyny uczą się nie tylko Polacy? Tam zmuszają (?) uczyć się języka polskiego i dzieci innych narodowości, białorusinów, litwinów i łotyszów i w tych dzieciach podobne podręczniki muszą (!) rozwijać uczucie nienawiści ku Rosyi".

Ten ostatni ustęp zakrawa wprost na kpiny ze zdrowego rozsądku: bo jeżeli w wypisach, o których mowa, nie ma nic o Rosyi i Rosyanach, to jakże mogą one krzewić nienawiść ku tym, o których wcale ani słówkiem nie wspominają?

Kronika.

Kraków, środa 14 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Bazylego b. i Anastazego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 32; zachód o godz. 7 m. 48; długość dnia godzin 16 min. 16.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, małe opady, trochę cieplej, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Hrabia Luxemburg".

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Synowa ze suteryn".

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Bogaty wujaszek".

Z Instytutu muzycznego. Instytut muzyczny pozyskał dla klasy śpiewu profesora Aleks. Bandrowskiego. Prof. Bandrowski rozpoczyna naukę we wrześniu b. r.

Z wystawy „Niezależnych". Pomimo melancholijnego, ale na szczęście nieudałego nastroju, jaki wśród publiczności rozbudzić się starała pewna część nieprzychylnych organów, wystawa „Niezależnych" cieszy się nadal niesłabnącem zainteresowaniem, zwłaszcza a przejezdnych, między którymi trafiają się prawdziwi znawcy sztuki, którzy obeznani z współczesnym ruchem artystycznym na zachodzie, nie szczędzą krakowskiej wystawie słów szczerego uznania i pochwały. Żałować więc należy, że z powodu zamierzonego przez magistrat burzenia pawilonu na placu św. Ducha, wystawa „Niezależnych" potrwa jeszcze tylko do końca czerwca, poczem przeniesione zostaną pozostałe dzieła sztuki wraz z innemi do nowego lokalu w kamienicy p. wiceprezydenta Szarskiego, gdzie Związek powszechny artystów-malarzy i rzeźbiarzy podnajął od Czytelni kobiet z dniem 1 lipca umyślnie w tym celu dwie ubikacye na biura zarządu, oraz stałą wystawę rzeźb i obrazów. Jak na początek w mniejszych rozmiarach, punkt ten zborny członków Związku artystów rozwinie się — jest nadzieja — zarówno dzięki zapoczątkowanej energicznie akcyi Związku, jak i doskonałemu jego umieszczeniu, w żywe kiedyś ognisko artystycznego ruchu, które skupiać będzie rozstrzelone dotąd siły twórcze nie tylko polskie, ale i całej Słowiańszczyzny. Bliższych informacyj co do zamierzonej akcyi Związku mogą interesowane osoby i instytucye zasięgnąć u sekretarza na wystawie „Niezależnych" w godzinach od 11—1 i 3—6.

Wieczór koncertowy. Staraniem Związku sądowych oficyantów „Ster" w Krakowie, odbędzie się w dniu 17 bm. w sali Saskiej przy ul. św. Jana, koncert, połączony z przedstawieniem amatorskiem. W koncercie tym wezmą udział najwybitniejsze pod względem artystycznym siły krakowskie, a mianowicie nader ceniony i zawsze chętny, gdzie chodzi o cel dobroczynny, p. profesor Bursa, głośny i znany śpiewak nawet poza granicami, dalej p. Helena Miętkówna, laureatka „Popisu" uczniów szkoły prof. Bursy, urządzonego niedawno w sali starego teatru, i nadto niedawno osiadły w Krakowie, a już czwarty raz wystąpić mający skrzypek, p. Soja, autodydakta, odznaczający się prawdziwie artystyczną grą i oryginalnem rzeczywiście wykonaniem zwłaszcza utworów lirycznych, wreszcie niezrównany wprost pod względem akompaniamentu, sympatyczny nasz muzyk kompozytor p. prof. Wallek Walewski. Monolog p. t. „Stary kawaler" wypowie artysta teatru nowości p. Żelucki. Ze względu na tak doniosły cel, jakim jest utworzony w łonie Związku „Ster" funduszu dla wsparcia wdów i sierot po zmarłych oficyantach sądowych, na rzecz którego dochód z koncertu przeznaczono. „Ster" zwraca się z prośbą do P. T. Publiczności o wsparcie tego funduszu przez zakupienie na ten koncert biletów, które wcześniej nabywać można w handlu p. Juliusza Grossego w Rynku, zaś w dniu koncertu wieczorem przy kasie. Cena biletów: I m. 3 K, II m. K 1·50, III m. 1 K. Galerya 60 h.

Samobójstwo. Wczoraj wieczorem powiesił się w Dąbiu za rogatką mogilską, w gaiku na drzewie, robotnik nieznanego nazwiska, lat około 40. Zawezwane pogotowie ratunkowe, mimo zastosowania natychmiastowych środków, nie zdołało denata przywrócić do życia.

Odznaczenie. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał radcy sądu krajowego, Karolowi Körberowi de Körberau w Stanisławowie, z okazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku tytuł radcy sądu krajowego wyższego.

Igrzyska polskie we Lwowie. Towarzystwo zabaw ruchowych we Lwowie ogłasza następujący rozkład zawodów, które wchodzą w program zapowiedzianych „Igrzysk polskich" w dniach od 25 do 30 czerwca.

Sobota 24 czerwca po południu: zawody w pływaniu. (Udział biorą także zgłoszeni do nowoczesnego pięcioboju).

Niedziela 25 czerwca rano o godz. 10: bieg na przełaj na 6000 m.; po południu: biegi jednostkowe i skoki, szermierka; pod wieczór: wyścig cyklistów, chód na 20.000 m. (przez pomyłkę podano przedtem 10.000 m.).

Poniedziałek 26 czerwca: po południu zawody w piłce nożnej i hockye'u, rzuty, bieg z przeszkodami na 3000 m. z nowoczesnego pięcioboju.

Wtorek 27 czerwca po południu: zawody w piłce nożnej i hockey'u, strzelanie z łuków i z broni palnej.

Sroda 28 czerwca po południu: zawody w piłce nożnej i hockey'u.

Czwartek 29 czerwca rano o godz. 10: jazda konna; po południu: strzelanie, biegi rozstawne i z płotkami, pięciobój, bieg na 1500 m.

Pozatem codziennie turniej lawn-tenisowy.

Szczególne postanowienia obejmują punkty następujące:

Atletyka: Zasadniczo obowiązują reguły austryackiego Związku atletycznego. Przy biegach na 100 m. i 200 m. — w razie większej ilości zgłoszeń odbędą się przedbiegi. To samo przy biegu z płotkami (płotki 106 cm.). Chód 20.000 m. na drodze Stryjskiej — start i meta u wejścia do parku T. Z. R. Waga oszczepu 800 gr., dysku 2 klg., kuli $7^1/_4$ klg. Rzuty prawą i lewą ręką — rozstrzyga suma. W pięcioboju rzuty tylko jedną ręką. Obliczenie wedle punktów 1, 2, 3, 4 i t. d. aż do końca. Decyduje najmniejsza liczba.

Wyścigi cyklistów na 50 klm. Norma $2^1/_2$ godz. Prowadzenie niedozwolone. Zmiana rowerów niedopuszczalna. Marka dowolna.

Szermierka: 2 rodzaje broni, t. j. szable (rapiery i florety). Szable do cięcia i pchnięcia nie przekraczające rozmiarów o 11 mm. do 13 mm. u nasady. Model floretów przyjęty ogólnie na turniejach austryackich. Najmniejsza ilość zgłoszonych ma wynosić liczbę 10, w przeciwnym razie zawody się nie odbędą. Walka wedle regulaminu ogólnie przyjętego na turniejach austryackich. Zgłaszać się można do obydwu rodzajów broni naraz lub poszczególnie.

Jazda konna obejmuje obowiązkowe punkty: Zawody: a) w stępie, b) w kłusie, c) w galopie, d) zawody w skokach przez przeszkody: parkan na 80 cm., płot na 1—1·20 m., rów szeroki na 1·50 m., głęboki 80 cm. W zgłoszeniach należy podać adres, dalej nazwę, miarę, maść i rasę konia.

Trzy nagrody honorowe — uczestnikom medale pamiątkowe. W jeździe konnej obowiązuje regulamin zawodów oddziału konnego „Sokoła" Macierzy we Lwowie, który zgłoszeni otrzymają na żądanie.

W pływaniu obowiązują przepisy austryackiego Związku pływackiego.

W końcu przypomina zarząd Towarzystwa, że termin zgłoszeń do wszystkich zawodów upływa z dniem 18 czerwca włącznie. Późniejsze zgłoszenia uwzględnione nie będą. Przy wszystkich zgłoszeniach uiścić należy oznaczone w programach wpisowe.

Odznaczenie prof. Ehrlicha. Z Berlina telegrafują: Prof. Ehrlich, wynalazca Salversanu, został zamianowany rzeczywistym tajnym radcą z tytułem ekscelencyi.

List z nieba w sprawie małżeńskiej. Z Łodzi donoszą: Niejaki Sierankowski, robotnik fabryczny, ożenił się przed dwoma laty ze starszą córką Stanisława Pawlaka, włościanina wsi Modrzew gminy Łagiewniki, która po dwóch latach pożycia małżeńskiego zmarła.

Wdowiec prędko jakoś pocieszył się po tej stracie i rozpoczął konkury do młodszej siostry nieboszczki żony, Katarzyny Pawlakówny. Jednocześnie jednak o rękę panny Katarzyny dobijał się drugi kawaler i nie wiadomo, kto zostałby zwycięzcą, gdyby nie list... z nieba, który z formalną marką i stemplami pocztowemi przysłała zmarła przed dwoma laty siostra. W liście tym szwagier Sierankowski przedstawiony został w niezbyt pochlebnem świetle, jednocześnie pismo niebieskie zawierało ostrzeżenie, żeby siostra Kasia nie ważyła się wychodzić za mąż za wdowca, bo może zamrzeć również szybko. Rozumie się, szanse drugiego konkurenta znacznie się poprawiły, tem bardziej, że starzy Pawlakowie ten list z nieba wzięli całkiem seryo, dziwili się tylko, jakim sposobem zmarła ich córka tak szybko nauczyła się pisać, nie posiadając za życia tej umiejętności. Nikt też nie był w stanie im wytłomaczyć, że cały list jest dowcipnie obmyślanym sposobem na pozbycie się konkurenta-wdowca.

Walka z rozbójnikami. Wieś Pałożaje, w pow. perejasławskim, była terenem zaciętej walki włościan miejscowych z trzema rozbójnikami. Rozbójnicy ci, uzbrojeni w noże, sztylety i rewolwery, wtargnęli do domu popa Mikołaja Własowa, podczas nieobecności jego i jego żony. Zastali tylko siostrę Własowa, której rozkazali wziąć lampę i wskazać, gdzie są schowane pieniądze.

Służba domowa wydostała się z domu i wszczęła alarm, w kilka minut też cała wieś stanęła na nogi, uzbrojona czem kto mógł. Rozbójnicy, zobaczywszy tłum ludzi na podwórzu, zaczęli prażyć ogniem rewolwerowym obrońców, tak, że ci musieli na razie ustąpić.

Ale nie odeszli zupełnie, tylko otoczyli dom naokoło, że nawet mysz by nie przebiegła. Wówczas rozbójnicy postanowili się przebić przez zwarty tłum, posiadający w rękach tylko drągi.

Udało się im to tylko częściowo, chłopi bowiem zręcznym manewrem wpędzili ich na błota, gdzie pozostawała im albo śmierć, albo zdanie się na łaskę nie łaskę. Wybrali to ostatnie, lecz nie doznali żadnej łaski, przeciwnie, ulegli samosądowi i jeden został zabity, dwaj inni ciężko ranni. — Z chłopów padł jeden, drugi został zraniony.

Rozbójnikami, jak się okazało, byli również włościanie ze wsi Tarbowannej.

Telegramy

z dnia 14 czerwca.

Bukareszt. Wczoraj w Turnseverin skonstatowano podejrzany wypadek śmierci. Nie stwierdzono jednak jeszcze, czy to cholera, czy zatruta była żywność.

Zdrowie cesarza.

Wiedeń. „Korrespondenz Wilhelm" donosi, że stan zdrowia cesarza jest zadowalający i że cesarz z końcem miesiąca zapewne uda się na pobyt letni do Ischlu.

Reformy w Albanii.

Salonika. Toczą się żywe rokowania między rządem a Torgutem Szefket paszą w sprawie rychłego przeprowadzenia reform w wilajecie Skutari. Obawiają się, że pacyfikacya natrafia na trudności.

A. SANCHEZ PEREZ.

Tajemnica zmarłej.

Z hiszpańskiego przełożył Karol Kramarczyk.

— Więc już nieodwołalnie jedziesz za morze?

— Nieodwołalnie.

— I dokąd się udasz?

— Dokąd mnie oczy poniosą, do Argentyny, Uruguay, do Chile, a choćby i do piekła. Daleko stąd, jak najdalej. Im dalej, tem lepiej.

— Doprawdy? No, to jedźże z Bogiem i niech Cię święta Magdalena prowadzi. Mnie się jednak zdaje, że tam jest gorzej, niż tu.

— Gorzej tym, którym tu nie jest źle, nie mnie, który jestem zrozpaczony. Niema co — jadę.

— Kiedy?

— W tym tygodniu.

— A więc szczęśliwej drogi; ale że masz zamiar przebiedz większą część Ameryki, chcę cię prosić o jedną grzeczność.

— Cóż takiego?

— Przedewszystkiem, czy znałeś Primitiva Altozana?

— Nie znałem, ale przypominam sobie dobrze jego nazwisko, a nawet błąkają mi się w pamięci wspomnienia o jakichś awanturach miłosnych, które mu zjednały sławę donżuana pierwszej wody.

— To... to... właśnie. Był to nadzwyczaj przystojny i elegancki młodzieniec, bardzo bogaty, miał szalone szczęście do kobiet, był też to bałamut, któremu równego chyba byś nie znalazł. Kochany przez kobiety, nienawidzony przez mężczyzn, postrach ojców, straszydło na małodusznych mężów, doszedł był do szczytu swych powodzeń miłosnych, których mu powszechnie zazdroszczono, gdy nagle zniknął z Madrytu. Wyszedł raz wieczór z kasyna, nie mówiąc nikomu dokąd idzie, bo był zbyt przezorny, żeby się zwierzać komukolwiek ze swych zamiarów i nikt go już więcej nie zobaczył! Będzie już temu ze dwadzieścia lat a może i więcej niż dwadzieścia.

To jego tajemnicze zniknięcie dało wiele do czynienia policyi, ale ani jej skrupulatne poszukiwania, ani śledztwa sądowe, jakie prowadzono, nie rzuciły nijakiego światła na tę tajemniczą sprawę, ani nie uchyliły rąbka tajemnicy co do jego miejsca pobytu.

My, jego przyjaciele, myśleliśmy wtedy, że ten straszny zdobywca serc niewieścich padł ofiarą zemsty jakiegoś obrażonego ojca lub skrzywdzonego męża, i po upływie kilku miesięcy puściliśmy w niepamięć tę niewyjaśnioną historyę i mówiliśmy o Primitivie tak, jak się mówi o tych, co już pomarli: prawie zawsze dobrze, ale mówiliśmy o nim coraz rzadziej.

Dopiero po wielu latach ktoś przyniósł do kasyna wiadomość, że Primitivo Altozano mieszka w Ameryce, jakkolwiek co do miejsca jego pobytu nic dokładnego powiedzieć nie umiał. Kilkakroć różnie o tem słyszałem; jedni powiadali, że jest w Lima, drudzy, że w Rosario, ktoś przypuszczał, że w San José de Costa Rica, a i takich nie brakło, którzy utrzymywali, że go widzieli w Nowym Jorku.

— No, to go może ktoś znajdzie...

— O to też właśnie idzie, żeby go odszukać. Nie żądam od ciebie oczywiście, abyś dokazywał cudów, ani nawet, żebyś odbywał podróże, niezgodne z twym programem. Pojedziesz swoją, wytkniętą drogą, idź, dokąd masz iść, zostań, gdzie ci przyjdzie ochota pozostać, ale gdybyś w tej podróży natrafił gdzie przypadkiem na ślad Primitiva Altozana, daj mu list, tajemniczy jak wszystko, co tego człowieka dotyczyło, który przyniesiono do kasyna w kilka dni po zniknięciu adresata. Przyniosła go pewna dziewczyna, która, jak zeznał portyer, wyglądała na zaufaną pokojówkę jakiejś zakochanej damy. Powiedziała tylko, że nie mogła tego listu wcześniej doręczyć i oddała go portyerowi, prosząc, aby go wręczono Primitivowi, jak tylko przyjdzie. Przyrzekł jej to służący i trzymał list w depozycie przez lat dwadzieścia. — On to, słysząc wczoraj, jak mówiliśmy o twej najbliższej podróży, prosił nas, a właściwie ciebie, żebyś był łaskaw podjąć się roli oddawcy listu... może ważnego dla Altozana, może już dziś bezwartościowego po tylu latach, ale w każdym razie takiego, który nadzwyczajnie nie obciąży twej torby podróżnej.

Znajdziesz go, to mu list dasz; nie znajdziesz go, to go schowasz; wrócisz do Hiszpanii, czego zresztą szczerze pragniemy, to go przywieziesz i oddamy go napowrót portyerowi. Cóż ty na to?

— Dobrze, wezmę list.

* * *

I wziąłem list, i znalazłem Primitiva Altozana, i wręczyłem mu go... a raczej, chciałem mu go wręczyć, ale Altozano go nie przyjął.

Póki życia, nie zapomnę naszego spotkania.

Miałem już całkiem pewną wiadomość o miejscu jego pobytu; udałem się więc tam, myśląc z zadowoleniem o radości, jakiej sam doznam, gdy uściskam dłoń rodaka, i jaką jemu sprawię, dając mu wieści o starych towarzyszach, którzy o nim nigdy nie zapomnieli, a przedewszystkiem wręczając mu list, prawdopodobnie miłosny, który, choć najniezawodniej stracił już swą aktualną wartość, mógł przecież wywołać drogie wspomnienia czasów szczęśliwych i niezapomnianych...

Nie bez wielkich trudności zdołałem dostać się do jego mieszkania.

Kazałem mu oznajmić, że chce się z nim widzieć pewien Hiszpan, który ma do niego jakieś zlecenie od przyjaciół.

— Tam jest — powiedziała mi krótko jakaś stara i brzydka kobieta, pokazując palcem na postać, poruszającą się w końcu obszernego ogrodu, jaki otaczał dom. Tam zwróciłem swe kroki i powoli postać, której z daleka nie mogłem rozróżnić, zaczęła przybierać ludzkie kształty. Był to staruszek o bardzo smutnych oczach, chudy i wątłej budowy ciała. Gdym przyszedł, okopywał jakąś roślinę, którą, jak się potem dowiedziałem, pielęgnował ze szczególną starannością.

Zbliżywszy się do starca, pozdrowiłem go; on podniósł głowę i patrząc na mnie badawczym wzrokiem, jakby szukał w mej twarzy znajomych rysów, zapytał mnie ozięble i głosem, w którym znać było nieco niepokoju:

— Czem panu mogę służyć, jeżeli wogóle mogę panu czem służyć?...

— Czy to pan jest — zapytałem — Don Primitivo Altozano?

— Tak, to ja — odrzekł z pewnem wahaniem. — Czy bardzo się zmieniłem? — zapytał głosem, w którym zauważyłem jeszcze więcej niepokoju.

— Przypuszczam — odrzekłem z uśmiechem — że zapewne tak, bo lata nie mijają bez śladu, ale nie mogę o tej zmianie nic powiedzieć, bo widzę pana dopiero pierwszy raz w życiu.

Zdało mi się, że te słowa uspokoiły starego, który, kładąc na ziemi motykę, jak robotnik, co sobie chce na chwilę wypocząć, oparł się o drzewo i cichym głosem powiedział tylko:

— *Niech pan mówi.*

Nie było to z pewnością przyjęcie, jakiego się spodziewałem. Zrozumiałem, że spotkanie nasze miało być krótsze i mniej serdeczne, niż sobie obiecywałem. Ograniczyłem się wobec tego do powiedzenia:

— Towarzysze z kasyna polecili mi, abym panu wręczył ten list — i równocześnie podałem mu go.

Ale widok tajemniczego listu wywołał u starca efekt nieoczekiwany. Primitivo zbladł, zadrżały jego nogi, oczy mu się zamknęły i byłby upadł na ziemię, gdybym go był co prędzej nie podtrzymał.

Ale oprzytomnienie wróciło prędko. Zebrawszy swe siły, odsunął mnie delikatnie od siebie i rzekł, cedząc z trudem słowa:

— Wybacz pan, że niechcący dałem mu niezbyt przyjemny widok; na to się narażają ci, co odwiedzają starców takich, jak ja...

Powtórnie chciałem mu wręczyć jego list, bym mógł sobie odejść, ale on z widocznemi oznakami trwogi, odsunął go, mówiąc:

— To nie dla mnie list... ja nie jestem Primitivo Altozano. Nie mogę go przyjąć...

— Nie jest pan Altozano? Więc któż pan jesteś? Dlaczego nosi pan jego nazwisko?

— Jestem... widzimy się z pewnością po raz ostatni, i znam pana dostatecznie, abym był pewny, że nie zdradzisz mnie. Jestem Fryderyk Bia. Nie pamięta mnie pan?

— Ależ pamiętam bardzo dobrze. Jakże mógłby się zatrzeć w pamięci mojej lub czyjejkolwiek straszny pożar, w którym zginął pan i pańska żona?

— Nie... ona i Primitivo Altozano. On, mój ulubieniec, mój najserdeczniejszy przyjaciel, ukradł mi miłość mojej żony, zabrał mi honor mego domu i moje nazwisko. Cóż innego pozostało mi, jak zabrać jego nazwisko?

Dla wszystkich dwa zwęglone trupy, jakie znaleziono na sprofanowanem łożu, były to trupy dwojga małżonków. Musiałem albo okryć hańbą swoje nazwisko, nie splamione żadnym występkiem, albo być uważanym za zmarłego. Wybrałem to ostatnie, — sądzę, że pan zrobiłby to samo.

Ten list, poznaję go dobrze, jest od niewiernej żony, napisała go do przyjaciela-zdrajcy kilka godzin przed katastrofą. Schwyciłem służącą w chwili, kiedy szła z listem i zmusiłem ją, żeby go trzymała do dnia następnego. List przyszedł zapóźno. Nie czytałem wówczas tego listu, którego treści się domyślam... nie będę go czytał teraz... Uszanujmy tajemnicę zmarłej... bo komu Bóg przebaczył...

— Ale... pan...

— Ja — odpowiedział starzec tonem stanowczym — uszanowałem tajemnicę zmarłej... proszę więc pana, niech pan uszanuje tajemnicę żywego.

Nie powiedział nic więcej i, ująwszy motykę, zabrał się w milczeniu do przerwanej roboty.

Tłómaczył *Karol Kramarczyk.*

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 13 czerwca. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 289·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 290·—. Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 250·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 126·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 34·25. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 557·—. Clary 40 zł. m. k. 155·—. Palffy 40 zł. 92·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 zł. 69·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 46·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 7·—. Salm 40 zł. m. 252·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 247·15. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 248·15. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 505·75.

Paryż, 13 czerwca. Renta 3-prc. 95·17. Mąka 31·55.

Berlin, 13 czerwca. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus —·—.

Frankfurt, 13 czerwca. Austr. kred. 202·—. Koleje państwowe 159·—. Disconto 18?·55. Laura —·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 12 czerwca. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 644 —, węg. Zakł. kred. 819 75, Anglobanku 321 25, Unionbanku 615 50, Landerbanku 530 50, Bankverein 541 25, Bodencredit 12 77, Galic. Banku hipotecznego 708 —, Kolei państwowych 751 —, kolei południowej 123 —, kolei północnej 52 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 809 50, Rima Muranyi 676 50, Praskiego Tow. żelaznego 24 05, Fabryk broni 757 —, Akcye tureckie tyt. 328 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 786 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 92 20, Austr. renta koron. 92 15, Węgier. renta koron 91 20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 —, 4% Listy Banku hip. 93 95, 4½% Listy Banku hip. 99 —, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 93 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 15, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65, 4% Pożyczki m. Lwowa 89 90, Losy tureckie 245 75, Marki 117 25, Ruble 254 25, Rosyj. pożyczka 104 10, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 92 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 651 —.

Usposobienie: osłabione.

Berlin, 12 czerwca. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 20?·—; Austr. kolej państw. —·—; Disconto 185·50; Tow. handlowe 166·—; Warszawsko-wiedeńskie 238·65; Losy tureckie 175·25; włoskie —·—; Noty austr. 85·15; Wiedeń krótki 850·50; Noty rosyjskie 215·40; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. now. 419·75; 3% pruskie konsole 83·70; Lombardy 25·87; Reichsbank 142·75; Packetfahrt 126·62; Warszawa krótkie —·—.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu

w Krakowie, Rynek główny l. 25 (dom własny) **Telef. Nr 427.**

wynajmuje **w specyalnie na ten cel urządzonym, stalą opancerzonym skarbcu**

Schowki (Safe Deposits)

do dyskretnego i bezpiecznego przechowywania depozytów pod własnym kluczem.

Należytość roczna za najem schowka zależy od jego wielkości i wynosi K 30·—, K 50·— lub K 75·—.

Bliższych wiadomości udziela Oddział Depozytowy Banku w lokalu parterowym. 4240 5 8

przyjmuje wkładki oszczędności na

Książeczki wkładkowe

za dziennem oprocentowaniem.

Kwoty do K 5000·— dziennie wypłaca Bank bez wypowiedzenia, kwoty ponad K 5000·— wypłaca się również bez wypowiedzenia, lecz za poprzedniem porozumieniem się z Dyrekcyą.

Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

Kantor wymiany

wydaje
akredytywy i czeki na wszystkie znaczniejsze miejsca kąpielowe krajowe i zagraniczne

kupuje i sprzedaje
listy zastawne, obligacye, pożyczki, renty, losy etc. pod najkorzystniejszymi warunkami

realizuje
wszelkie kupony i wylosowane efekta krajowe bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi, oraz

wykonuje
zlecenia kupna i sprzedaży efektów na giełdach krajowych i zagranicznych

---



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 159. 4 133 0

Hygieniczne kolacye jarskie:

Pierożki, kluseczki, mleko kwaśne z lodu z ziemniaczkami lub z kaszą, jarzynki, opiekanki jarskie, potrawy jajeczne i leguminy słodkie; **Śniadania** od godziny 7 rano: Kawa, herbata, mleko, kakao, jaja — kompletne śniadania szwajcarskie. — Podwieczorki od godziny 4 poleca

Kuchnia Jarska „Przyroda“

Kraków, ul. Krzyża l. 7 (róg Mikołajskiej). Czytelnia pism obficie zaopatrzona. 183 12 0

Pensyonat „Podlasie“ w Krynicy

otwarty z dniem 1 czerwca. — Widok piękny, pokoje słoneczne, umeblowane, z komfortem, kuchnia prowadzoną jest wzorowo, ceny umiarkowane. 4481 2 3

Pierwszy podręcznik w polskim języku p. t.

„Piekarstwo“

w teoryi i praktyce, obejmujący zbiór fachowych wiadomości, przydatny nie tylko dla P. P. Piekarzy, ale i P. T. Publiczności. wydany starannie przez nauczycieli szkoły piekarskiej w Krakowie, St. Długoszewskiego i J. Horowskiego.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena kcr. 2·50. 4114 5 5

Dom bankowy poszukuje

Buchaltera

Zgłoszenia tylko listowne z podaniem dokładn. warunków pod **L. W.** przyjprzyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 192 9 0

Pokój umeblowany

na II piętrze przy ul. Jana 26, do wynajęcia zaraz. 193 18 0

Dla niewidomych:

Osoba, posiadająca system uczenia niewidomych, bawiąc w Krakowie, może osobom pozbawionym wzroku, lub zagrożonym jego utratą, udzielać nauki **czytania, pisania i geografii** za pomocą dotyku, oraz **gry na fortepianie i czytania nut systemu ociemniałych.** Lekcye może rozpocząć 1 lipca. — Zgłoszenia przyjmuje się u pp. Mleków, Kraków-Grzegórzki l. 10. 202 6 0

Sprzedaż posezonowa

Kapeluszy damskich

po znacznie zniżonych cenach

w Modes exquises

Maryi Sleczkowskiej

4476 **Kraków** 2 3

Szewska 23.

Ciągnienie już 22 czerwca 1911

Losy Loteryi Państwowej 4-kor.

Główna wygrana

200.000 K

21.135 wygranych = 620.000 K w gotówce. 2 losy tylko 7½ K, 5 losów tylko 18 K

Losy Komunalne m. Wiednia z r. 1874

Ciągnienie 1-go lipca 1911 roku

Główna wygrana

300.000 K

3 losowania rocznie.

Na spłaty miesięczne po 20 K.

LOSY KREDYTOWE Z ROKU 1858

Główna wygrana

300.000 K

Ciągnienie 1 lipca 1911

Na spłaty miesięczne po 20 K. Prawo gry po złożeniu pierwszej raty poleca

Kantor wymiany „Merkury“ Braci Eibenschütz w Krakowie

199 **Rynek gł. l. 5.** 3 4

Na sezon podróżny:

Flaszki podróżne. Kubki do podróży papierowe, gumowe i metalowe składane. Necessery podróżne. Rzemyki podróżne. Poduszki do wydymania satynowe, pluszowe i skórzane. Wanny i miednice gumowe podróżne do składania.

Na sezon podróżny dla P. T. Artystów i Amatorów sztuk pięknych:

Stalugi polne składane, z siedzeniem, z pasem do założenia przez ramię. Parasole polne. Laski składane do przyczepiania jakiegokolwiek parasola.

Kasetki kompletne do malowań olejnych i akwarel. — Farby olejne i akwarelowe z różnych fabryk. Palety z drzewa i porcelanowe. Pendzle we wszyst. gatunkach. Werniksy i inne środki do mal. Aparaty do wypalania.

Płótna malarskie na miarę i na bleitramach naciągnięte. Bloki do szkicowania. Papiery. Kartony i deszczułki do malowania. Wyroby z drzewa jaworowego do pomalowania.

Wiórka do robienia kapeluszy. Lakiery w różnych kolorach do kapeluszy słomkowych — **polecają**

Na sezon kąpielowy:

Czapki i kapelusze do kąpieli. Pantofelki do kąpieli. Aparaty. Rękawiczki i gąbki do nacierania ciała. Wyskok ze szpilek sosnowych. Pastylki boraksowe perfumowe Dra Sedlitzky'ego do mycia codziennego i kąpieli. Kule żelazne, sól, siarka do kąpieli. Kule do masowania.

Rynek 37, Kraków, Linia A-B. Reim i Spółka, Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Szczotki, Grzebienie, Lustra i różne inne przybory toaletowe. — Plasterki na nagniotki. — Szczoteczki do zębów „Ideal“.

Aparaty i Krem „Zaza“ do upiększenia twarzy. — Perfumy, Mydła i Pudry. — Moccarette środek celem odzwyczajenia się od palenia. Wypożyczalnia wszelkich wzorów do malowania.

Przybory do turystyki, krzesła polne składane. Płaszcze gumowe. Środki do czyszczenia plam. 3583 3 0

Zakład wychowawczo-naukowy żeński

z internatem

H. STRAŻYŃSKIEJ

W KRAKOWIE, UL. FRANCISZKAŃSKA L. 1.

1) **Czteroklasowa szkoła** pospolita (z jęz. franc.),
2) **Ośmioklasowa** pensya z językami: franc. i ang., rysunkami, chemią, geometryą wykreśl., historyą sztuki **(dla ułatwienia matury realnej).**
3) **Gimnazyum ośmioklasowe** klasyczne **z prawem publiczności** i **maturą w zakładzie.**

Kierownikiem gimnazyum jest c. k. Radca szkolny Profesor Antoni Mazanowski.

Grono tworzą profesorowie szkół średnich państwowych. Wpisy przedwakacyjne rozpoczynają się 1 czerwca; egzamina wstępne do klasy I. 17 i 27 czerwca, prywatne począwszy od 17 czerwca. 3799 7 9

TURBANY **jak również wszelkie inne podkłady pod włosy** - - - - - - - -

POTANIAŁY

Cena za sztukę od **70 hal. Najnowsze modele. Szczotki, Lustra, Grzebienie i Perfumy** na wagę - - - - - poleca

L. KORZENIOWSKI

w Krakowie - - - - ulica Floryańska L. 22.

3464 **(Wysyłki na prowincyę odwrotnie).** 7 0

Ani przeciwników, ani rywali

nie mają tutki cygaretowe **„Framos“.** Palą się lekko i równo, a co najważniejsze, że dym ich jest niezwykle łagodny i chłodny. — I nic dziwnego — albowiem bibułka jest zrobiona z najdelikatniejszych włókien liści morwowych przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy chemii i techniki. A przytem ów wynalazek mój, a zarazem i tajemnica, jakim jest **„Wata Salvesol“,** umieszczona w ustniku, własności te podwyższa i potęguje. **„Framos“** nadaje się do tytoni lekkich i szlachetnych, mniej do średniomocnych, wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego.

Przy zakupnie tutek żółtych — **proszę uważać,** czy na pudełku jest słowo „Framos“ i moje nazwisko, bo tylko te — **są pierwszej jakości.**

3439 **Do nabycia we wszystkich trafikach.** 3 0

Mr. W. BEŁDOWSKI

Fabryka tutek i bibułek cygaretowych w Krakowie.

Nowo otwarty

Magazyn wyrobów platerowanych i srebrnych

pod firmą

Jan Dębski

ulica Senacka 10, róg Grodzkiej 44

2378 **poleca po cenach najprzystępniejszych:** 3 3

zastawy i sztućce stołowe, jak łyżki, noże, widelce z prawdziwego i chińskiego srebra; **serwisy, etażery, tortownice, cukiernice, tacki itp.** Galanteryę metalową i srebrną w najprostszych i najwykwintniejszych fasonach; **papierośnice, popielniczki, torebki, łańcuszki** złote i srebrne, **wisiorki, szpilki** i wszelkiego rodzaju biżuteryę.

Proszę o zwrócenie uwagi na adres, celem uniknięcia omyłek.

Zakład pogrzebowy „Concordia“

JANA WOLNEGO

Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 138 0

W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Kapelusze z pletni krzeszowickich

modele paryskie i wiedeńskie poleca na sezon obecny w wielkim wyborze po cenach przystępnych salon mód **„Antonina“ Kraków, ulica Mikołajska l. 11, I. piętro.** 4338 4 6

Niema kurzu | **Oszczędzicie wiele pieniędzy** | Niema robactwa

przez zakupno **materaca**

„POLONIA“

4009 **c. k. patent.** 4 10

Materac **„Polonia“** przewyższa swoją elastycznością i trwałością wszystkie dotychczasowe wyroby, jest przeto obecnie

najtańszym materacem.

Pierwsza galicyjska fabryka patent. sprężynowych materaców

„Polonia“ w Podgórzu, ul. Kalwaryjska 34

Spółka zar. z ogr. odp.

Niema kosztów naprawy | Do nabycia we wszystkich większych handlach. | Długoletnia gwarancya

Kapelusze damskie

najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon

JÓZEFA KARMAŃSKA

KRAKÓW, UL. SZEWSKA 10, II p.

W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 174 21 0

LUBIEŃ (koło Lwowa).

Najsilniejsze wody siarczane w Europie radioaktywne. Inhalatoryum systemu Dra „Bulinga“ i zakład „Zandera“. Kąpiele w świetle elektrycznem całkowite i częściowe (kalory).

Sezon od 10 maja do końca września.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem: Wszelkie formy reumatyzmu, artrytyzm, ischias, wszelkie newralgie i porażenia, zapalenia stawów szczególnie na tle gruźliczem, wszelkie choroby skórne. **W tym sezonie rozpoczyna się leczenie inhalacyami wszelkich chorób: nosa, gardła, krtani i płuc.** Mieszkania na sposób zagranicznych z pościelą, obsługą i światłem elektrycznem już od K 1·40 dziennie. Kąpiele po K 1·40, 1·80 i 2 K, dla biednych po 80 hal. Łazienki centralnie ogrzane, pokoje z piecami. Park i mieszkania elektrycznie oświetlone. Stacya kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, telefon, apteka w miejscu. — Dwóch lekarzy: Lekarz zakładowy Dr Ignacy Mazanek i wolnopraktykujący Dr Roman Klęsk. Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

3308 8 10 *Zarząd zdrojowy.*

Do letnisk i miejsc kąpielowych

wysyła książki odwrotną pocztą w osobnych umyślnie na to sporządzonych skrzynkach znana, w najnowsze dzieła tak naukowe, jak i beletrystyczne bogato zaopatrzona wypożyczalnia p. f.: **J. Gumplowicz,** w Krakowie, **stale i niezmiennie przy placu WW. Świętych l. 8.**

3340 7 0

Hell'a powszechnie ulubiona

mentolowa wódka francuska

ze znakiem **„Edelgeist“**

służy jako nacieranie ból uśmierzające, mięśnie wzmacniające i nerwy ożywiające, hygieniczny środek do mycia, zapobiegający osłabieniu członków, jako woda do ust i orzeźwiający dodatek do kąpieli. 3358 4 12

Dwa razy skuteczniejsza niż zwyczajna wódka francuska.

Cena flaszki 2·— kor., cena flaszki na próbę lub dla turystów 1·20 kor.

Żądać ze znakiem **„Edelgeist“,** żeby nie otrzymać gorszego wyrobu

Oprócz powyższego od dawna ulubionego, bardzo skutecznego wyrobu, sprzedajemy jako środek domowy **oszczędną wódkę francuską** pod nazwą **VOLKS-EDELGEIST,** której można dostać tylko we flaszkach po 50 hal.

Częściowa sprzedaż w aptekach, drogueryach i w handlach tego rodzaju.

Hurtownie: **G. Hell et Co., Opawa i Wiedeń, I., Biberstrasse 8.**

W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Spółki; W. Grabowskiego; K. Jahra; S. Marcoina; B. Masłowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maxa Rodera; L. Rosenberga; Ed. Schneidera; K. Wiszniewskiego Następ. Droguerye: Fr. Zopoth i Sp.; A. Pachuckiego; A. Reifera: Hanaka i Sp.; handle materyałów Reima i Sp.

Założony w r. 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski

BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu 161 59 300

Dwa obrazy

Wit. Pruszkowskiego do sprzedania. Bazar „pod złotym Jeleniem“, ulica św. Anny l. 3. 182 21 0

Poszukuje lekcyj

lub innego zajęcia zaraz filozof I roku. Zgłoszenia listowne dla **Filozofa** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 196 8 0

W Rabce

(kilka minut od zakładu) jest do wynajęcia 8 pokoi i 3 kuchnie (razem lub oddzielnie. Zgłoszenia: Dr S. W. poste rest. Kraków. 4474 3 3

Biuro pośrednictwa pracy pomocników fryzyerskich w Krakowie

zawiadamia pomocników, iż jest do objęcia kilkanaście posad. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 35, I p. 207 4 0

Letnikom

wysyła **książki** w specyalnych skrzynkach pod bardzo korzystnemi warunkami

NAJWIĘKSZA WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

A. Gumplowicz w Krakowie

Bracka 6.

129 11 0

ARTYSTYCZNE

skromne i wytworne

UMEBLOWANIE

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

39 108 0

Lüftingera

tępiciel pluskiew

prawnie chroniony, działa natychmiast. Zabija wszelkie robactwo. Cena szarego we flaszkach 40 h, białego nie plamiącego 60 h, 1 K 40 h, 2 K 80 h, 4 K, 5 K 60 h. Zażądać tylko jednej flaszki, Lüftingera w drogueryi **Józefa Hanaka i Sp.** jako składzie głównym w Krakowie, ul. Szewska l. 5. 3924 4 10

Do sprzedania

folwark obejmujący 32 mor. gruntu wraz z łąkami, jeden klm. od granicy W. Krakowa oddalony, budynki przeważnie nowe, dom mieszkalny wygodny, murowany, przystanek kolei w miejscu, obciążeń hipotecznych niema żadnych, Wiadomość z grzeczności w handlu W. Olszowskiego, Mały Rynek. 2398 12 12

Maturzysta

zdolny korepetytor, udziela lekcyj. Przygotowuje do egzaminów. — Zgłoszenia: A. Piotrowicz, Kraków, Rakowicka 13. 159 3 0

W podeszłym wieku

wdowa po oficyaliście, nie mająca żadnych środków do życia prosi Szanownych Dobrodziei o łaskawe wsparcie. Datki pod M. B. przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 194 7 0

!! WAPNO !!

Dla p. architektów, budowniczych i właścicieli realności wapno skaliste i gaszone z wapiennika p. Krokowskiego w Pogorzycach dostawiam w każdej ilości po bardzo umiarkowanych cenach. Również sprzedaję wapno skaliste na prowincyę do wszystkich stacyj w Galicyi i na Bukowinie. — Przy większym odbiorze znaczny opust.

Skład wapna gaszonego i niegaszonego

Fr. Pařizek

4260 Kraków, ul. Pawia l. 3. 2 10

Z Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.